

Sygn. akt: I C 361/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Remigiusz Drzewiecki
Protokolant:	sekretarka Anna Jakubiszyn

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2017 r. na rozprawie w N.

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko T. S. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. S. (1) na rzecz powoda A. H. kwotę zł 12.500 (dwanaście tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 kwietnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego T. S. (1) na rzecz powoda A. H. kwotę 615,37 zł (sześćset piętnaście złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem części poniesionych kosztów postępowania,

IV. przyznaje biegłemu sądowemu J. D. wynagrodzenie za sporządzenie ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015r. w kwocie 63,94 zł (sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) oraz zwrot kosztów dojazdu na rozprawę i z powrotem w kwocie 140,41 zł (sto czterdzieści złotych czterdzieści jeden groszy) z zaliczki wpłaconej przez powoda A. H. w kwocie 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) w dniu 26.02.2014 r. zapisanej pod poz. 03/105/14,

V. zwraca powodowi A. H. kwotę 19,26 zł (dziewiętnaście złotych dwadzieścia sześć groszy) jako niewykorzystaną zaliczkę na koszt opinii biegłych.

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w tutejszym Sądzie w dniu 19 marca 2013 roku przez A. H., powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego T. S. (1) kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 19 marca 2010 roku pozwany T. S. (1) prowadząc pojazd pozostający w używaniu przez powoda marki B. numer rejestracyjny (...), którym odwoził do domu jadącego z pozwanym na przednim siedzeniu pasażera powoda A. H. nie zachował należytej ostrożności w trakcie prowadzenia pojazdu

w obrębie miejscowości B., nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych i w konsekwencji zjechał z drogi uderzając w murowany słup bramy wjazdowej do sąsiadującej z drogą posesji B. nr 124. Zdarzenie miało miejsce około 23.30, nie było obserwowane przez bezpośrednich świadków zdarzenia, co wykorzystał pozwany bezzwłocznie uciekając z miejsca zdarzenia. W wyniku wypadku samochód uległ uszkodzeniu w części przedniej, a powód jadący w charakterze pasażera doznał uszkodzeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowej prawej oraz skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, a także otwartej rany powłok miękkich głowy. Obficie krwawił pozostawiając ślady krwawienia w pojeździe, w tym na przednim siedzeniu pasażera i w okolicach przednich prawych drzwi, które pozostawił przed wydostaniem się z pojazdu. Po opatrzeniu powoda przez zespół ratownictwa medycznego, przewieziono powoda do szpitala w N., gdzie poddawano go najpierw zabiegom diagnostyki, opatrzenia i szycia obrażeń głowy oraz kręgosłupa szyjnego. Następnie z uwagi na uraz dotyczący mózgu powód został hospitalizowany na oddziale ortopedycznym od 20 marca 2010 do 24 marca 2010 r. W czasie leczenia powód odczuwał silne dolegliwości bólowe i stosowano wobec niego bardzo silny środek przeciwbólowy. Do chwili wniesienia pozwu powód kontynuował leczenie ambulatoryjne. Przez niemal rok był zmuszony korzystać z kołnierza usztywniającego część szyjną kręgosłupa. Uszkodzenia głowy powoda pozostawiły trwałe konsekwencje, a to w postaci ogniska pourazowego w istocie białej prawego płata czołowego mózgu, którego konsekwencją są uporczywe i ciągle bóle głowy. Powód nie jest w stanie funkcjonować na co dzień bez zażywania środków przeciwbólowych. Z uwagi na uraz kręgosłupa szyjnego powód nie może przez dłuższy czas pozostawać w pozycji siedzącej, co przeszkadza mu z wykonywania czynności profesjonalnych. Blizna po urazie głowy stanowi defekt estetyczny powodujący stan skrępowania powoda w życiu publicznym, zawodowym i kontaktach towarzyskich. Po ucieczce pozwany starał się zrzucić odpowiedzialność na powoda i kierował w ten sposób w stosunku do niego czynności dolegliwości postępowania karnego. Rzeczywisty stan faktyczny zdarzenia ustalił Sąd Rejonowy w Nysie w prawie II K 2021/10, który wyrokiem z 29 lutego 2012 roku uniewinnił powoda od zarzutu prowadzenia pojazdu w chwili wypadku. Zachowanie pozwanego kierującego świadomie bezprawnie podejrzenia na powoda spowodowało konsekwencje w postaci ponoszenia przez powoda uciążliwości prowadzonego postępowania karnego. Obrażenia odniesione w toku wypadku, a w konsekwencji długotrwały stan niezdolności do pracy zawodowej, a także skutek skierowania na powoda podejrzeń, spowodowany zachowaniem pozwanego spowodowały zawalenie się dotychczasowej kariery powoda, który przed wypadkiem wykonywał czynności menadżerskie w zakresie prowadzenia od spraw spółki (...). Powód swoje żądanie oparł na art. 445 § 1 k.c. Jego zdaniem żądana kwota stanowi kwotę odpowiednią w rozumieniu tego przepisu.

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 15 kwietnia 2013 roku (k. 30) pozwany T. S. (1) domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód domagał się podjęcia przez sąd z urzędu działań wobec powoda, pod rygorem skutków prawnych, mających umocowanie m.in. w regulaminie urzędowania sądów, a przede wszystkim w art. 195 k.p.c., celem ustalenia pełnej legitymacji procesowej po stronie pozwanej. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby 19 marca 2010 roku był kierowcą samochodu B.. Wyrok sądu karnego uniewinniający powoda od prowadzenia tego pojazdu w stanie nietrzeźwości, nie wiąże sądu cywilnego na podstawie art. 11 k.p.c., w odróżnieniu od ewentualnego wyroku skazującego, uznającego winę. Ważne jest, że po uprawomocnieniu się tego wyroku, nie było prowadzone jakiegokolwiek postępowanie karne wobec pozwanego, w którym przedstawiono mu zarzuty prowadzenia pojazdu. Tym bardziej nie został on uznany przez sąd winnym popełnienia występku karnego, wykroczenia związanego z tym zdarzeniem. Żądanie oddalenia powództwa jest uzasadnione również brakiem pełnej legitymacji procesowej po stronie pozwanej. Zdaniem pozwanego, w każdym przypadku dochodzenia szkody wobec kierującego pojazdem mechanicznym sprawcy konieczne zapozwanie w trybie artykułu art. 195 k.p.c. Chodzi bowiem w tym wypadku o tzw. współuczestnictwo konieczne jednokierunkowe wynikające z przepisów ustawy. Nie można wykluczyć, że powód jako osoba inteligentna i rozumna, przy tym wieloletni kierowca, wiedząc doskonale co to jest ubezpieczenie OC, a nadto czujący się pokrzywdzonym w wyniku tego zdarzenia już dawno zgłosił swoje żądanie do ubezpieczyciela lub otrzymał stosowne odszkodowanie. Byłoby to logiczne. Na pewno tym nie jest wnoszenie pozwu z pominięciem ubezpieczyciela 3 lata po zdarzeniu. Nadto pozwany podniósł, że szkoda jest rażąco wygórowana.

Na rozprawie dnia 7 czerwca 2013 r. (k. 49) Sąd Rejonowy w Nysie na podstawie art. 84 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) S. A. w W., doręczył mu odpis pozwu i wezwał do oświadczenia, czy przystępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

(...) S. A. w W. piśmie z dnia 4 lipca 2013 roku (k. 65-66) zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanego i domagał się oddalenia powództwa w całości, zasądzenia od powoda na rzecz interwenienta kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu interwencji wskazał, że powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł z tytułu obrażeń, jakim uległ w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 19 marca 2010 r. Powód zdaniem interwenienta nie udowodnił, że to pozwany ponosi winę za spowodowanie wypadku, co jest niezbędną przesłanką odpowiedzialności pozwanego wypłaty zadośćuczynienia. Pozwany zaprzeczył, że to on kierował pojazdem w chwili wypadku, a powód nie udowodnił że było inaczej. Tym samym nie zostały spełnione przesłanki z art. 5 k.c. Wyrok uniewinniający powoda w postępowaniu karnym od zarzutu kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości nie wiąże sądu orzekającego w sprawie cywilnej. Nie może być podstawą wyrokowania w niniejszej sprawie z tej przyczyny, że w postępowaniu karnym co jest jego istotą tych, wszelkie wątpliwości tłumaczy się na korzyść oskarżonego. Wyrok uniewinniający nie świadczy więc w żadnym razie o tym, że to nie powód kierował pojazdem, ale że nie zostało to wystarczająco poparte dowodami. Nadto, z notatki urzędowej policji z 20 marca 2013 oraz uzasadnienia wyroku i opinii biegłego w sprawie karnej jednoznacznie wynika, że na fotelu kierowcy znaleziono ślady krwi należącej do powoda. Przypomnieć należy, że to powód, nie zaś pozwany, doznał stłuczenia głowy. Pozwany nie odniósł żadnych obrażeń. Świadczy to jednoznacznie o tym, że powód kierował pojazdem w chwili wypadku. Nadto obrażenia powoda wskazują, że w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, co potwierdza też brak obrażeń u pozwanego. Jak wynika z uzasadnienia wyroku w sprawie karnej sąd ten ustalił, że pozwany pił alkohol przed wypadkiem. Skoro tak, to przyjmując nawet twierdzenia powoda za prawdziwe należy uznać, że powód przyczynił się do szkody co najmniej w 50 %, wsiadając do samochodu i godząc się na jego prowadzenie przez osobę będącą pod wpływem alkoholu. Podobnie należy uznać za przyczynienie się, fakt nie zapięcia pasów przez powoda. Z ostrożności procesowej interwenient podniósł, że żądana kwota jest zawyżona.

Pismem z dnia 29 listopada 2013 r. (k. 326) (...) S. A. cofnęło interwencję.

Na rozprawie dnia 17 lutego 2016 r. (k. 541-542, 543) strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 marca 2010 roku około godziny 21.00 A. H. wrócił po pracy do swojego domu w B. nr 111 gdzie zastał żonę I. H. i jej koleżankę. Żona powoda poprosiła go, aby pojechał i kupił piwo dla niej i koleżanki. Około godziny 22.00 A. H. pojechał sam do znajdującego się w B. baru (...) samochodem marki B. (...) numer rejestracyjny (...), który był własnością W. P. (1) - szwagra powoda. W tym samym czasie do baru, wracając z pracy w N. udali się również pozwany T. S. (1) pseudonim (...) i R. D.. R. D. zaparkował samochód w pobliżu baru. W barze pozwany zamówił kufel piwa, natomiast R. D. udał się do toalety. Po chwili w lokalu zjawił się A. H., który swój samochód marki B. (...) zaparkował przed budynkiem w którym znajduje się bar. Pozwany znalazł się wcześniej z powodem - pozwany pracował bowiem w firmie powoda przy pracach budowlanych. A. H. postawił obecnym w barze, w tym pozwanemu wódkę. Powód wypił około ośmiu kieliszków wódki. Pozwany natomiast wypił ok 250 ml piwa i dwie pięćdziesiątki wódki. W międzyczasie bar opuścił R. D.. A. H. zaproponował pozwanemu, czy ten nie mógłby go podwieźć do domu. Następnie A. H. i T. S. (1) wyszli z baru na zewnątrz, a R. D. odjechał spod baru wcześniej. W pojeździe powoda w miejscu przeznaczonym dla pasażera obok kierowcy usiadł A. H., a w miejscu przeznaczonym dla kierowcy T. S. (1). A. H. wytłumaczył T. S. (1) jak zmieniać biegi w samochodzie z automatyczną skrzynią biegów, po czym ruszyli spod baru. Zarówno powód, jak i pozwany nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Około godziny 23.30 samochód marki B. (...) uderzył w betonowy słup ogrodzenia oddzielający furtkę od bramy wjazdowej posesji nr (...) w B.. T. S. (1) stwierdził, że musi uciekać ponieważ ma problemy z policją (ma punkty karne), kluczyki od samochodu zostawił na desce rozdzielczej i pobiegł w stronę kościoła. W tym czasie A. H. znajdujący się w samochodzie na miejscu pasażera

krwawił, doznał bowiem w wyniku zderzenia stłuczenia głowy - miał otwartą ranę powłok głowy. Przebywający w tym czasie na zewnątrz baru przy stolikach za drewnianym ogrodzeniem M. B. (1), podobnie jak przebywający w barze usłyszeli huk uderzenia pojazdu o słup. M. B. (1) pobiegł za T. S. (1) w kierunku kościoła, spotkał go i obaj czekali do momentu, aż pogotowie ratunkowe zabrało A. H. do szpitala i odjechała policja, po czym rozeszli się. W międzyczasie A. H. wyszedł z samochodu. Na miejsce wypadku przybyli M. B. (2), P. K., D. B., P. S.. P. S. pomógł powodowi, przykładając mu do krwawiącej rany sweter. Na miejsce wypadku przyjechała policja i karetka pogotowia ratunkowego. A. H. po wypadku biegał wokół samochodu krzycząc „gdzie jest kierowca”.

O wypadku poinformowano żonę powoda I. H., która pojawiła się na miejscu wypadku i zabrała z samochodu dokumenty oraz kurtkę męża. A. H. był agresywny wobec funkcjonariuszy Policji, odmówił przyjęcia mandatu oraz badania alkosensorem. Po wstępnym opatrzeniu ran A. H. został karetką pogotowia przewieziony do szpitala w N. na oddział chirurgii urazowej.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy II K 2021/10 SR w Nysie, wyrok z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie II K 2021/10 wraz z uzasadnieniem k. 11-13, zdjęcia pojazdu B. k. 20, oświadczenie P. K. k. 415, notatka urzędowa Komisariatu Policji w K. z 20.03.2010 r. k. 10, zeznanie świadka I. H. k.304-306, zeznania świadka M. B. (1), zeznania świadka M. B. (2) k. 388-389, zeznania świadka P. K. k. 421-423, 455-456, zeznania świadka H. B. k. 454-456, zeznania świadka D. B. k. 456-457, zeznania świadka P. S. k. 463-465, przesłuchanie powoda A. H. k. 465-467, przesłuchanie pozwanego T. S. (1) k. 477-480.

Wraz z powodem po wypadku z dnia 19 marca 2010 r. na jednej sali szpitala w N. leżeli pacjenci W. P. (2) i K. B.. Następnego dnia po wypadku do szpitala w N., do powoda przyjechał pozwany T. S. (1) wraz z M. B. (2) i P. B.. W trakcie rozmowy z powodem pozwany pytał co mu grozi za ten wypadek i stwierdził, że przyzna się do faktu, że prowadził samochód powoda w dniu wypadku i zgłosi się na Policję momencie kiedy będzie trzeźwy.

Dowód: zeznania świadka K. B. k. 400-401, zeznania świadka W. P. (2) k. 476-477, przesłuchanie powoda A. H. k. 465-467, przesłuchanie pozwanego T. S. (1) k. 477-480.

Przeciwko powodowi A. H. wszczęto postępowanie karne, zarzucając mu, że w dniu 19 marca 2010 r. na trasie miejscowości B., gmina Ł., powiat N., woj. (...) kierował po drodze publicznej samochodem marki B. (...) o numerach rejestracyjnych (...) będąc w stanie nietrzeźwości z zawartością 0,46 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nysie z dnia 29 lutego 2012 r. Powód został uniewinniony od powyższego zarzutu. W uzasadnieniu wyroku zapadłego w tej sprawie wskazano, że to pozwany T. S. (1) prowadził dnia 19 marca 2010 r. w miejscowości B., gmina Ł., powiat N., woj. (...) po drodze publicznej samochód marki B. (...) o numerach rejestracyjnych (...). Wskazano także, że ślady krwi powoda ujawnione w pojeździe po wypadku znajdują się zarówno po stronie kierowcy jak i pasażera pojazdu, nadto obrażenia doznane przez powoda w wyniku wypadku nie są na tle charakterystyczne, aby można z nich wnioskować o tym, czy to powód, czy pozwany kierowali pojazdem w dniu wypadku.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy (...)SR w Nysie, wyrok z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie (...) wraz z uzasadnieniem k. 11-13.

Po wypadku powód przebywał w szpitalu ZOZ w (...) dni, najpierw na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, a później na Oddziale (...) Urazowo - Ortopedycznej. W szpitalu założono mu kilkanaście szwów na głowie. Około tygodnia miał zasinienie i obrzęk twarzy. W wyniku wypadku doznał też uszkodzenia kręgosłupa i przez 3 miesiące od wypadku w myciu musiała pomagać mu żona, miał problemy z chodzeniem. Po wyjściu ze szpitala powód leczył się w prywatnej klinice we W., kołnierz ortopedyczny nosił 2 miesiące, szwy z głowy zdjęto mu po 10 dniach. Do dziś powód ma blizny na głowie. Na zwolnieniu chorobowym powód przebywał dwa miesiące. W spółce (...) powód zajmował się załatwianiem kontraktów da spółki i za to dostawał dodatek, jak był na zwolnieniu chorobowym nie mógł się tym zajmować, spółka z dniem 1 maja 2012 r. odwołała mu dodatek w wysokości 7.000 zł brutto miesięcznie. Powód po wypadku nie miał prawa jazdy przez dwa lata. Z tytułu braku tego dodatku stracił ok. 80 tys. zł. Teraz ma wyższą pensję zarabia 25 tys. zł brutto. Powód w chwili obecnej musi golić głowę na лыso, bo tam gdzie były rany nie rosną mu włosy.

Bardzo długo po zdarzeniu powód miał ból kręgosłupa stały, przy siedzeniu, przy jeździe samochodem. Kręgosłup bolał go nawet po jeździe rowerem. Miał też silne bóle głowy. Zażywał lek przeciwbólowy ketonal. Do dzisiaj te bóle pojawiają się okresami. Powód czuje dyskomfort z powodu blizny na głowie. Jak dłużej stoi to nadal cierpi mu noga, to utrudnia mu życie. Po wypadku powód leczył się też prywatnie u neurologa. Po wypadku nie umiał się skupić na pracy, nie był wydajny. Obecnie powrócił do sprawności w pracy, ale nie pracuje tak jak przed wypadkiem.

Dowód: karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego k. 14, karta informacyjna ZOZ N. (...) z 28.01.2013 r. k. 15, historia choroby powoda ze szpitala ZOZ w N. k. 16, karta informacyjna leczenia szpitalnego powoda ze szpitala ZOZ w N. z 24.03.2010 r. k. 17, wyniki badania MR powoda k. 18, zaświadczenie lekarza B. S. k. 19, uchwała nr 1/05/12 NADZWYCZAJNEGO ZGROMADZENIA (...) spółka z o.o. we W. k. 21, zeznanie świadka I. H. k.304-306, przesłuchanie powoda A. H. k. 465-467.

Z uwagi na rozbieżność zeznań świadków i uczestników zdarzenia do kwestii osoby, która była kierowcą pojazdu w momencie zdarzenia z 19 marca 2010 r. można ustalić dwie wersje w których kierującym był A. H. i T. S. (2). Dowody rzeczowe w postaci obrażeń ciała A. H., uszkodzeń karoserii samochodów w powiązaniu z mechaniką zderzenia samochodu oraz brak dostatecznego materiału dowodowego nie pozwala jednoznacznie biegłemu wskazać która z wersji jest prawdziwa. Samochód w momencie uderzenia w ogrodzenie poruszał się z prędkością około 27 km/h. Uderzenie samochodu było czołowo w stronę lewego narożnika pojazdu. W zgromadzonym rzeczowym materiałem dowodowym brak jest szkieletów, fotografii dokumentujących ślady ruchu przy hamowaniu pojazdu. W przypadku gdyby ślad nr 2 wskazane na fotografii znajdującej się w aktach sprawy karnej znajdował się na uszczelce szyby wskazywałoby to, że w momencie wypadku szyba samochodu była opuszczona i ich znajdujący się za kierownicą samochodu A. H. na skutek siły bezwładności związanej z opóźnieniem zderzenia uderzył głową w górną ramkę szyby. Kierunek działania sił bezwładności zgodny jest z kierunkiem uderzenia. Powstanie takiego śladu związane byłoby z faktem kierowania samochodem przez A. H.. Jeśli na ślad na fotografii nr 2 znajduje się na górnej uszczelce drzwi, to mógł on powstać po wypadku na skutek kontaktów z wcześniej rozciętą głową A. H., który po wypadku wchodziłby do samochodu przy drzwiach od strony kierowcy. W tej wersji rozcięcie na głowie powoda nastąpiłoby na skutek uderzenia w lusterko, a następnie mocowanie lusterka wstecznego. Powstanie takiego śladu nie wykluczałoby wersji siedzenia przez A. H. na miejscu pasażera. Jako bardziej prawdopodobna jest wersja, że ślad krwi jest na uszczelce szyby w górnej części otworu okiennego. Lusterko w pojeździe zostało urwane w momencie wypadku i leżało na podłodze. Ślady obrażeń na głowie powoda nie są jednoznaczne ze względu na sposób ich powstania. Kierowca siedzący za kierownicą nie ma możliwości uderzenia w lusterko w momencie wypadku, nawet jeśli nie ma zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kierowca najczęściej zsuwa się pod kierownicę, opierając klatkę piersiową o kierownicę. Natomiast pasażer może wykonać ruch w kierunku szyby z uwagi na brak oporu od kierownicy.

Dowód: opinie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. D. k. 498-509, 527-529, 532

Powód w wyniku wypadku z dnia 19 marca 2010 r. doznał blizn okolicy ciemieniowej po urazie głowy, urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, z niewielkim ograniczeniem ruchomości bez cech zespołu korzeniowego czy deficytów ze strony centralnego czy obwodowego układu nerwowego, urazu głowy. W wyniku wypadku z 19 marca 2010 w zakresie ortopedycznym powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4 %. Przebyty uraz powoduje niewielkie zaburzenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, co nie ma większego wpływu na funkcje życiowe powoda. Powód w dniu 19 marca 2010 brał udział w wypadku komunikacyjnym. W wypadku doznał urazu głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej oraz urazu kręgosłupa szyjnego. Po wypadku został przyjęty do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego ZOZ w N., a następnie na Oddział Ortopedii tego szpitala. Zaopatrzono chirurgicznie ranę głowy, w badaniu podmiotowym stwierdzono bóle głowy oraz bóle kręgosłupa szyjnego. W leczeniu zalecono także kołnierz ortopedyczny. Wypisany został z oddziału 24 marca 2010 roku. W dniu 17 kwietnia 2012 roku wykonano mu badanie rezonansem magnetycznym głowy. W badaniu tym stwierdzono niewielkie naczyniopochodne ognisko widoczne w istocie białej prawego płata czołowego. Dnia 1 października 2012 roku powód był konsultowany w gabinecie neurologicznym B. S.. Stwierdził on, że doszło do stłuczenia mózgu z ogniskiem w okolicy prawego płata czołowego.

W zakresie neurologicznym powód w wyniku wypadku z 19 marca 2010 roku doznał urazu głowy, rany głowy, urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa. Następstwem wypadku były pourazowe przewlekłe bóle głowy stan powodujące długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2 %. Trwały uszczerbek na zdrowiu w wyniku tego wypadku w zakresie neurologicznym wynosi 0 %

Dowód: karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego k. 14, karta informacyjna ZOZ N. (...) z 28.01.2013 r. k. 15, historia choroby powoda ze szpitala ZOZ w N. k. 16, karta informacyjna leczenia szpitalnego powoda ze szpitala ZOZ w N. z 24.03.2010 r. k. 17, wyniki badania MR powoda k. 18, zaświadczenie lekarza B. S. k. 19, opinia biegłego sądowego – lekarza specjalisty ortopedy – traumatologa S. G. k. 558-561, opinia biegłego sądowego – lekarza specjalisty neurologa S. R. k. 580-582.

Powód dokonał w dniu 14 maja 2012 r. zgłoszenia szkody wynikłej z wypadku z dnia 19 marca 2010 r. do (...) S. A. w W., gdzie obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych posiadał samochód B. nr rej. (...). Powód w tym zgłoszeniu domagał się kwoty 6.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z uszczerbku na zdrowiu jakiego powód doznał w tym wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 23 lipca 2012 r. roku (...) S. A. odmówiło powodowi wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Uzasadniono to tym, że jak wynika z materiałów zgromadzonych w aktach sprawy II K 2021/10 Sądu Rejonowego w Nysie kierującym samochodem w momencie wypadku z dnia 19 marca 2010 r. był A. H..

Dowód: kserokopia akt szkody k. 83-291, w szczególności : zgłoszenie szkody k. 84-85, pismo (...) z 23.07.2012r. k. 107.

W tym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo A. H. zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części tj. w 50 % co do należności głównej, a w zakresie odsetek co do odsetek od dnia 9 kwietnia 2013 r. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony postępowania, w tym dokumentacji medycznej powoda, dokumentach znajdujących się w aktach szkody oraz aktach SR w Nysie II K 2021/10, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Do ustalenia stanu faktycznego, szczególnie w zakresie cierpień fizycznych i psychicznych powoda związanych z uszczerbkiem na zdrowiu w wyniku wypadku posłużył dowód z przesłuchania powoda oraz zeznań świadka I. H.. Należy mieć bowiem na względzie to, że tego typu dolegliwości jako odczuwane indywidualnie przez każdego człowieka można było ustalić jedynie w drodze przesłuchania poszkodowanego. Natomiast świadek I. H. – żona powoda wspólnie z nim zamieszkująca, potwierdziła istnienie tych dolegliwości.

W toku postępowania Sąd posiłkował się także dowodem z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu (...) oraz opinii biegłego sądowego – lekarza specjalisty neurologa S. R., na podstawie których Sąd ustalił doznane przez powoda obrażenia wskutek zdarzenia z 19 marca 2010 roku oraz ich wpływ na stan zdrowia powoda. W ocenie Sądu przedmiotowe opinie zostały sporządzone w sposób fachowy oraz w zgodzie ze zleceniem. Co więcej, biegli sporządzający opinie posiadali wszelkie niezbędne kwalifikacje i specjalizację z zakresu przedmiotu opinii poparte stosownym doświadczeniem zawodowym. Z tych względów Sąd uznał te opinie za wartościowy materiał dowodowy i oparł na jej treści ustalenia faktyczne.

W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę, że sporny charakter miały w niniejszej sprawie okoliczności dotyczące przebiegu wypadku z dnia 19 marca 2010 r. W szczególności sporne pozostawało, kto w niniejszej sprawie w dniu wypadku z dnia 19 marca 2010 r. prowadził samochód B. nr rej. (...). Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego przeprowadzonego w sprawie, w szczególności na podstawie przesłuchania powoda, zeznań świadka P. K. oraz oświadczenia pisemnego P. K. ustalił, że tym kierującym był pozwany T. S. (1). Takie ustalenia poczynił też Sąd Rejonowy w Nysie w sprawie II K 2021/11, gdzie uniewinniono powoda od zarzutu prowadzenia w tym dniu tego pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sąd nie jest związany przedmiotowymi ustaleniami w tym postępowaniu, jednak

brak było podstaw do przyjęcia, że są one nieprawidłowe. Nadto, co prawda P. K. najpierw napisał oświadczenie, że samochód prowadził pozwany, później zeznał, że nie pamięta, kto prowadził samochód, jednaka ostatecznie po konfrontacji ze świadkiem H. B. zeznał, że prowadzącym pojazd był pozwany. Jego pierwotne zeznania wynikały z tego, że nie chciał się „mieszać” do sprawy. Sąd uznał to tłumaczenie za wiarygodne. Pozostali świadkowie nie widzieli, kto prowadził samochód w chwili wypadku. Ich zeznania posłużyły do ustalenia pozostałych elementów stanu faktycznego. Na to, iż pojazdem w dniu 19 marca 2010 r. mógł kierować pozwany wskazuje także w swej opinii pisemnej i uzupełniającej ustanej biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. D.. Co prawda nie wydał on w sprawie opinii stanowczej, jednak za dopuszczalną wersję przebiegu wypadku uznał, że pojazdem kierował pozwany. O tym, że pozwany prowadził pojazd w chwili wypadku świadczy także dalsze jego zachowanie – ucieczka z miejsca wypadku oraz potwierdzenie w trakcie wizyty u powoda w szpitalu, w obecności postronnych świadków K. B. i W. P. (2), że przyzna się do spowodowania wypadku i pójdzie to zeznać na Policję. Sąd w tym zakresie nie dał wiary zeznaniom M. B. (2) i P. B., że to powód namawiał pozwanego do wzięcia odpowiedzialności za wypadek na siebie. Na podstawie przesłuchania stron Sad oraz dokumentacji medycznej ustalił, że zarówno powód jak i pozwany w momencie wypadku byli pod wpływem alkoholu. Pozwany sam w swoich zeznaniach przyznał, że wypił 250 ml piwa i dwie pięćdziesiątki wódki.

W przedmiotowej sprawie powód A. H. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Przechodząc do uzasadnienia prawnego, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że pozwany odpowiada za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 19 marca 2010 roku na podstawie art. 436 § 2 k.c., 444 § 1 k.c., 445 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Zgodnie natomiast z przepisem art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeszności.

Z kolei przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejsza sprawę pozwany T. S. (1) dopuścił się w sposób zawiniony czynu niedowolnego – spowodowania wypadku komunikacyjnego. Zgodnie z art. 177 § 1 k. k. przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego dopuszcza się ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. Pozwany nieumyślnie prowadził pojazd i doprowadził do jego zderzenia z przeszkodą w postaci muru. W wyniku tego wypadku powód doznał obrażeń ciała skutkujących hospitalizacją i długotrwałym leczeniem. Nadto zaraz po wypadku pozwany uciekł z miejsca wypadku.

Przepis art. 444 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Rozstrój zdrowia polega na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów. Wstrząs psychiczny doznany w skutek określonego zdarzenia może być źródłem rozstroju zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2003 r., I Ca 396/03).

Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszelkie niezbędne i celowe wydatki. W szczególności będą to koszty leczenia. Dodatkowo zauważyć należy, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa, z tym zastrzeżeniem, że nie powinna ona być symboliczna.

Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy w tym charakter doznanych przez powoda obrażeń w postaci: blizn okolicy ciemieniowej po urazie głowy, urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, z niewielkim ograniczeniem ruchomości bez cech zespołu korzeniowego czy deficytów ze strony centralnego czy obwodowego układu nerwowego, urazu głowy. W wyniku wypadku z 19 marca 2010 w zakresie ortopedycznym powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4 %, a w zakresie neurologicznym długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2 %. Trwały uszczerbek na zdrowiu w wyniku tego wypadku w zakresie neurologicznym wynosi 0 %. W wyniku wypadku powód przez kilka dni był hospitalizowany, kilka miesięcy nosił kołnierz ortopedyczny, leczył się u neurologa, przeszedł badanie MR. Do dziś powód ma blizny na głowie. Na zwolnieniu chorobowym powód przebywał dwa miesiące. W spółce (...) powód zajmował się załatwianiem kontraktów dla spółki i za to dostawał dodatek, jak był na zwolnieniu chorobowym nie mógł się tym zajmować, spółka z dniem 1 maja 2012 r. odwołała mu dodatek w wysokości 7.000 zł brutto miesięcznie. Powód po wypadku nie miał prawa jazdy przez dwa lata. Powód w chwili obecnej musi golić głowę na łyso, bo tam gdzie były rany nie rosną mu włosy. Bardzo długo po zdarzeniu powód miał ból kręgosłupa stały, przy siedzeniu, przy jeździe samochodem. Kręgosłup bolał go nawet po jeździe rowerem. Miał też silne bóle głowy. Zażywał lek przeciwbólowy ketonal. Do dzisiaj te bóle pojawiają się okresami. Powód czuje dyskomfort z powodu blizny na głowie.

Sąd uznał, że kwotą adekwatną do stopnia krzywdy jakiej doznał powód, przy uwzględnieniu powyższych okoliczności będzie kwota 12.500 zł.

Przyznając zadośćuczynienie w powyższej wysokości Sąd uwzględnił także przyczynienie się powoda w rozumieniu art. 362 k.c. do tragicznego wypadku z dnia 19 marca 2010 roku. Wedle tego przepisu – art. 362 k.c. – jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwym jest, że powierzając prowadzenie pojazdu osobie, która spożyła dwie piędziesiątki wódki i 250 ml piwa oraz nie zapinając pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania szkody w wyniku wypadku. Gdyby nie to przyczynienie Sąd przyznałaby mu kwotę 18.000 zł.

W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od kwoty zadośćuczynienia po upływie 7 dni od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Przed wytoczeniem powództwa powód nie wzywał bowiem pozwanego do zapłaty należności żądanej pozwem. Orzeczenie w przedmiocie odsetek od zasądzonej kwoty 12.500 zł za okres od 9 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. podyktowane jest przepisem art. 481 § 1 k.c. oraz 481 § 2 zd. 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2016 roku, czyli do czasu wejścia życie ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830), powoływanej dalej jako „ustawa zmieniająca”.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 481 § 2 zd. 1 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Ustawa zmieniająca wprowadziła zmiany, m.in. w zakresie przepisu art. 481 k.c. Zmieniony został przede wszystkim § 2 art. 481 k.c. wprowadzający, tzw. „odsetki ustawowe za opóźnienie”, w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego (wynoszącej 1,5%) i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Po myśli art. 481 § 2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Jednocześnie ustawodawca w art. 56 ustawy zmieniającej przesądził, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W myśl art. 57 ustawy zmieniającej, ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, które wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Z tych względów Sąd zasądza dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty był związany aktualnie obowiązującą treścią przepisu art. 481 § 2 k.c. i zasądził za ten okres odsetki ustawowe za opóźnienie.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia roszczeń koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał bowiem postępowanie w 50 %, a pozwany wygrał proces w pozostałym zakresie, tj. również w 50 %.

Na koszty postępowania po stronie powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.250,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu w kwocie 2.400,00 zł oraz koszty opinii biegłego w kwocie 980,74 zł. Łącznie zatem koszty poniesione przez powoda w sprawie wyniosły 4.647,74 zł, a 50 % tych kosztów stanowi kwotę 2.323,87 zł.

Po stronie pozwanego na koszty postępowania złożyły się: koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu w kwocie 2.400,00 zł, koszty biegłego 1.000,00 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Łącznie koszty procesu po stronie pozwanego wyniosły 3.417,00 zł, a 50 % z tej kwoty stanowi kwotę 1708,50 zł.

Mając zatem na uwadze wynik postępowania Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 615,37 zł, tj. różnicę pomiędzy kosztami należnymi powodowi z tytułu wygrania sprawy w 50 % (2.323,87 zł), a kosztami należnymi z tego tytułu pozwanemu – 50 % tj. 1708,50 zł.

Orzeczenie w przedmiocie wynagrodzenia za opinię w punkcie IV wyroku wydano na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.), a także na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. z 2013 r. poz. 518) Przyznane biegłemu wynagrodzenie odpowiada nakładowi pracy biegłego i jego kwalifikacjom, jest zgodne z przedłożonym rachunkiem. Zgodnie z art. 288 zd. 1 k.p.c. biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę.

Natomiast w myśl art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.) biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii. Ustęp 2 art. 89 te same ustawy stanowi, iż wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków, o których mowa w ust. 1 - na podstawie złożonego rachunku. Zgodnie z ust. 3 wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zryczałtowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami.

Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zryczałtowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa.

Stosownie zaś do § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. z 2013 r. poz. 518) stawka wynagrodzenia biegłych powołanych przez sąd za każdą rozpoczętą godzinę pracy, zwana dalej "stawką", wynosi - w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię - od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa, zwanej dalej "kwotą bazową". Obecnie kwota bazowa wynosi 1766,46 zł, zatem przedział ten wynosi od 22,61 zł do 31,97 zł. Biegły przyjął za godzinę swojej pracy stawkę tj. 31,97 zł. Stawka ta odpowiada stopniowi złożoności opinii. Biegły domagał się wynagrodzenia za opinię ustną w wysokości 63,94 zł za 2 godziny pracy. Przyznane biegłemu wynagrodzenie za udział w rozprawie odpowiada czasowi obecności na rozprawie i przygotowaniu do niej. Biegłemu przyznano także zwrot kosztów dojazdu na rozprawę w dniu 16 grudnia 2015 r. i z powrotem samochodem własnym o pojemności silnika 1.997 cm³ z D. do N. i z powrotem za 168 km x 0,8358 zł za kilometr. Koszt dojazdu jest zgodny z obowiązującymi przepisami.

Ponadto na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrócić na rzecz powoda kwotę 19,26 zł, tj. kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wydatkami na koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a uiszczoną przez powoda zaliczką na ten cel.